28 czerwca 2013 r. zakończył się nasz trzyletni gimnazjalny rejs. Trwał 668 dni. Wzięło w nim udział 78 adeptów, których wyszkolenia podjęło się 26 kapitanów. Pływaliśmy 205 godzin po morzu faktów historycznych, 288 godzin po wodach biologii i geografii. 138 godziny krążyliśmy wśród doświadczeń chemicznych, 970 godzin błądziliśmy po meandrach j. polskiego i j. obcych.

Czasem złe wiatry zagnały nas gdzie indziej niż do brzegów Matematyki czy Fizyki. Niektórzy na wyspach zapomnienia spędzili wiele czasu, ale pod czujnym okiem sterników: Pani Dyrektor **Mirosławy Wydro**
oraz Wicedyrektorów, Pani
Aleksandry Drozdowskiej
i Pana
Dariusza Marka
- odnajdywali właściwą drogę. Kapitanowie naszych załóg klasowych:
p. Sylwia Kania, p. Elżbieta Głodzik, p. Jacek Czerkies i p. Michał Osobliwy
czuwali, byśmy nie zboczyli z obranego kursu. Dzięki Wam, kapitanom naszych umysłów i dusz dotrwaliśmy do końca rejsu, dopłynęliśmy do celu. Teraz już czas opuścić pokład……

Szkołę pożegnaliśmy podczas uroczystej akademii, która rozpoczęła się o 10.30, bezpośrednio po mszy św. odprawionej w kościele pw. Wszystkich Świętych w Chorzelowie. Swoją obecnością zaszczycili nas goście: wójt Gminy Mielec **p. Kazimierz Gacek**, radna komisji oświatowej
p. Zofia Paterak
, proboszcz parafii Chorzelów:
ks. Andrzej Rams
, sołtys wsi Chorzelów
p. Bronisław Występek
, Rada Rodziców na czele z jej przewodniczącym
p. Mariuszem Stępniem, dyrekcja ZS, grono pedagogiczne i rodzice uczniów klas gimnazjalnych.

Pierwszą cześć uroczystości, której oficjalny, podniosły charakter podkreśliło odśpiewanie hymnu państwowego i wprowadzenie sztandaru szkoły, wypełniły przemówienia, życzenia, podziękowania, ślubowanie trzecioklasistów, nagrody dla wyróżniających się uczniów oraz słowa wdzięczności dla przyjaciół szkoły – rodziców i sponsorów.

W drugiej, artystycznej części głos należał do żegnających gimnazjum trzecioklasistów, stąd wiele wspomnień, wzruszających słów, ale też sporo humoru i żartów, w które obfituje także życie szkolne. Nie zabrakło również poetyckich i muzycznych odniesień, nastrojowego, zwiewnego walca, wzruszenia malującego się na twarzach wszystkich obecnych oraz łez, które są nieodłącznym elementem każdego pożegnania.

Tymczasem przed nami kolejny etap edukacji.

Niech wakacje przyniosą odprężenie, zasłużony, słoneczny wypoczynek i dodadzą sił przed następnym, czekającym nas wyzwaniem.

Ahoj, przygodo! Obieramy kurs na to, co nowe i nieznane!

zobacz galerię